

Dzieje oraz historyczne początki białostockiego wolnomularstwa owiewa pewna tajemnica, zanim jednak postaramy się uchylić nieco jej rąbka, przyjrzyjmy się pokrótce genezie samej masonerii. Wolni Mularze to w głównej mierze ludzie, którzy głoszą po dziś dzień idee wolności, równości i braterstwa bez względu na pochodzenie, stan społeczny oraz religię swoich adeptów. Pierwsze wzmianki w dokumentach z XIII wieku mówią, że wolnomularze – zwani również „dziećmi wdowy”, masonami, „budowniczymi katedr” siostrami i braćmi spod znaku „cyrkla i węgielnicy” oraz reprezentantami „Sztuki Królewskiej” (z łac. Ars Regia) – przybyli do Europy (obecnej Francji) na zaproszenie Karola Młota (686–741) pod koniec VII wieku. Natomiast na początku XVIII wieku, a dokładnie 24 czerwca 1717 roku w noc Świętojańską, kilka istniejących łóż angielskich spotkało się w londyńskiej gospodzie „Pod gęsią i rusztem” i połączyło się stwarzając tak zwaną Wielką Lożę. W ten sposób powstała obediencja, która w 1723 roku wydała po raz pierwszy w formie pisemnej swoje regulaminy zatytułowane Konstytucja Andersona(1).

Wielka Loża stała się wkrótce zakonem spekulatywnym (o charakterze filozoficzno-charytatywnym), czyli organizacją niebudującą w praktyce niczego w formie materialnej, dając tak oto początek współczesnemu wolnomularstwu, które, co należy szczególnie podkreślić, dzięki Sz\Ś\ Marii Deraismes (1828–1894) oraz W\D\B\ Georgesowi Martinowi (1844–1916) – członkom-założycielom Międzynarodowego Mieszanego Zakonu Wolnomularskiego „Le Droit Humain” – przyjmuje od 1884 roku w swój poczet, oprócz mężczyzn, także kobiety.

### **Pierwsze białostockie loże**

Debiutujące w Polsce w XVIII wieku wolnomularstwo jakobickie (nazwę swoją wywodzące od stronników wygnanego z Anglii Jakuba II Stuarta, 1633–1701) określano z kolei mianem „czerwonego bractwa” (od koloru fartuszka). Pierwsza polska loża powstała w roku 1721 w Warszawie. Reprezentanci „Sztuki Królewskiej” byli prawdopodobnie obecni już w otoczeniu samego hetmana Jana Klemensa Branickiego (1689–1771), lecz po jego śmierci wszelki śluch po nich zaginął(2).

Białostockie wolnomularstwo zawdzięcza jednak początki swojego bujnego rozkwitu nie strukturom rodzimym, lecz pruskim zaborcom, którzy ulokowali się nieopodal Rynku Kościuszki, w reprezentacyjnym budynku mieszczącym się dziś przy ulicy Kilińskiego 16. Masoni zajęli ten klasycystyczny gmach zaraz po jego zbudowaniu w 1806 roku i korzystali z niego prawie przez cały okres panowania w Białymstoku władz pruskich. Lożę masońską nazwano wówczas „Zum goldenen Ring”, co miało bezpośrednio nawiązywać do „Loży Złotego Pierścienia”, istniejącej podobno w Białymstoku już w 1770 roku w miejsce wcześniejszej o parę lat „Loży Przyjaźń”. Wszystko wskazuje też na to, że dnia 2 lutego 1806 roku Lożę „Zum goldenen Ring” – podległą pod Wielką Lożę Krajową z siedzibą w Berlinie – oficjalnie otwierał ówczesny pruski prezydent naszego miasta, Karol von Knobloch, zaświadczać rangą pełnionego przez siebie stanowiska o – towarzyszącej masonerii od zawsze – pewnej elitarności i hermetyczności. Jej przewodniczącym, czyli Czcigodnym Mistrzem był też pruski generał Wilhelm Antoni l’Estock. Pruska loża działała w Białymstoku do II połowy 1807 roku(3).

Ówczesne struktury wolnomularskie w Białymstoku tworzyli przede wszystkim liczni niemieckojęzyczni urzędnicy, wojskowi i pracownicy sądownictwa. W największym rozkwicie loża ta liczyła aż 45 członków. Polskimi wyjątkami byli w niej Filip Nereusz Kamiński (wysoki urzędnik administracji), a także Feliks de Michelis (nadworny lekarz Izabeli Branickiej, wdowy po białostockim hetmanie), który został nawet przewodniczącym białostockiej Loży „Złoty Pierścień” w 1818 roku – placówki działającej wówczas w zaborze rosyjskim i podległej centrali w Petersburgu. Jej 44 osobowy trzon reprezentowali wtedy głównie żołnierze armii carskiej (przede wszystkim korpusu litewskiego), liczni

ziemianie oraz urzędnicy. Loża rosyjska funkcjonowała w Białymstoku do 1822 roku. Po oficjalnym zlikwidowaniu wszelkich tajnych organizacji w carskiej Rosji, budynek w którym się ona mieściła pełnił już tylko funkcje mieszkalno-usługowe(4).

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, że północno-wschodni narożnik byłej białostockiej loży masońskiej pozostaje do dziś zasłonięty od wschodu zabudowaniami ulicy Kilińskiego, a od północy ulica Kościelna biegnie tak, żeby potencjalny przechodzień miał przed sobą murowane ogrodzenie kościelnego ogrodu i raczej w tę stronę kierował swój wzrok. Na dość rozległym poddaszu tak „zakamuflowanego” narożnika budynku odbywały się więc prawdopodobnie tajne spotkania białostockich wolnomularzy. Podobno bracia ci, by zapewnić własnym spotkaniom pewne incognito i odstraszyć od siebie wścibskich profanów, kolportowali na swój temat fantasmagoryczne plotki, w myśl których o zmroku krążyły wokół budynku loży upiorne dusze(5).

### Czasy współczesne

Szeroko pojęty ruch wolnomularski zamarł w Białymstoku dopiero w czasie I wojny światowej, wraz ze schyłkową działalnością na terytorium Polski zakonspirowanych Łóz Wielkiego Wschodu Francji. Następnie w miejscu białostockiej loży masońskiej mieściło się gimnazjum, lazaret, prywatne mieszkania, a przed odzyskaniem przez Polskę pełnej niepodległości w 1918 roku, działało tu ognisko baletowe. W latach 1954–2015 obiekt ten wykorzystywano jako miejską bibliotekę, która nosi dzisiaj nazwę Książnicy Podlaskiej. Aktualnie mieści się w tym budynku jeden z departamentów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Obecnie w Polsce działa siedem obediencji wolnomularskich: Federacja Polska Międzynarodowego Mieszanego Zakonu Wolnomularskiego „Le Droit Humain”, Wielki Wschód Rzeczypospolitej Polskiej, Wielki Wschód Polski, Wielki Wschód Francji, Wielka Loża Kultur i Duchowości, Wielka Żeńska Loża Francji oraz Wielka Loża Narodowa Polski. Dziś już wiemy, że za sprawą Zakonu Wolnomularskiego „Le Droit Humain”, „dzieci wdowy” po raz kolejny zawitają w niedalekiej przyszłości do Białegostoku.

B.: Michał Siedlecki

Deska wygłoszona w trakcie uroczystego posiedzenia Sz.L. „Konstytucja 3 Maja” Nr 1723 na Ws. Warszawy w dniu 16 marca 2017 r.

(1) Por. <https://www.droithumain.pl/index.php/biblioteka/54-xvii-wiek-i-wybrane-rodzaje-inspiracji-sztuki-krolewskiej>1

(2) Zob. T. Cegielski, *Sekrety masonów. Pierwszy stopień wtajemniczenia*, Warszawa 1992, s. 46.

(3) Por. L. Hass, *Wolnomularstwo w Białymstoku w XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach XIX w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, pod red. H. Majeckiego, Białystok 1985, s. 93-111.

(4) Por. <http://www.poranny.pl/obserwator/art/5239398,masoni-w-bialymstoku-ich-siedziba-byl-budynek-dzisiejszej-ksiaznicy-podlaskiej-przy-kilinskiego-16,id,t.html>

(5) Tamże.